

Agnieszka WOJCIECHOWSKA¹

Pod merytoryczną opieką – pplk. dr. Marka BODZIANY

KULTURA W SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Abstrakt: *Kultura to zamię grup społecznych – jest częścią interesu narodowego i wiąże się z zapewnieniem przetrwania narodu. W związku z tym, w systemie bezpieczeństwa narodowego kształtuje się sfera, która dotyczy bezpieczeństwa kulturowego. We współczesnej świecie, gdzie wielkie znaczenie ma przepływ informacji i procesy ekonomiczne, wymowa bezpieczeństwa kulturowego jest w dużej mierze niwelowana. Jednak obecność kultury w życiu społecznym staje się coraz bardziej widoczna i rośnie potrzeba dostrzeżenia problemów kulturowych, które, jak się okazuje, w świecie kapitalistycznym wcale nie maleją.*

Słowa kluczowe: *kultura, tożsamość kulturowa, system bezpieczeństwa narodowego, bezpieczeństwo kulturowe, bezpieczeństwo narodowe*

WSTĘP

Kultura, która wiąże się z dziejami narodu i jego poczuciem odrębności, nie bez powodu stanowi oddzielną kategorię bezpieczeństwa. W związku z procesem globalizacji, kryzysem gospodarczym i innymi czynnikami mającymi wpływ na owe zagadnienie, kultura jest coraz bardziej dostrzegalnym elementem systemu bezpieczeństwa narodowego. Kwestia bezpieczeństwa kulturowego wynika przede wszystkim z tożsamości kulturowej² oraz potrzeby ochrony dóbr kultury, które stanowią dziedzictwo owej tożsamości. Z tego wynika, że pojęcie bezpieczeństwa kulturowego jest rozgraniczone na kulturę materialną (czyli dziedzictwo kulturowe) oraz niematerialną (czyli kulturę duchową)³. Przy czym kwestia ochrony dóbr kulturowych jest uregulowana prawnie, natomiast kwestia kultury duchowej mimo, że jest obecna i poruszana przy rozwiązywaniu różnego typu problemów, to naukowo i prawnie pozostaje zagadnieniem spornym i nierozstrzygnię-

¹ Agnieszka WOJCIECHOWSKA - studentka III roku stacjonarnych studiów I stopnia na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe WSOWL.

² Tożsamość kulturowa wg Szczepańskiego „to jedna z odmian tożsamości społecznej (zbiorowej) – należy pojmować ją jako względnie trwałą identyfikację pewnej grupy ludzi i pojedynczych jej członków z określonym układem kulturowym, tworzonym przez zespół idei, przekonań, poglądów, z konkretnymi zwyczajami i obyczajami, z danym systemem aksjologicznym i normatywnym.” (M. S. Szczepański, A. Śliz, *Dylematy regionalnej tożsamości*”: *przypadek Górnego Śląska*, Śląsk, nr 10/2010, s. 15 – 19). Generalnie jest to złożone pojęcie, które uznaje się jako kombinację czynników socjologicznych, psychologicznych i kulturowych, co powoduje że czasami bardzo trudno odróżnić ją od innych rodzajów tożsamości zbiorowej, jak na przykład tożsamości etnicznej i narodowej (Z. Staszczak, *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, Warszawa 1987, s. 352).

³ Powinno się przy tym pamiętać, że te dwa pojęcia są ściśle ze sobą powiązane. Nie można ich traktować jako dwóch oddzielnych elementów. Bowiem jedno zawiera się w drugim.

tym⁴.

Współcześnie wzrost znaczenia bezpieczeństwa kulturowego można zauważyć w szczególności po ataku na World Trade Center 11 września 2001 r. Przekształcenie pojęcia *zagrożenia* w znaczący sposób wpłynęło na politykę Stanów Zjednoczonych i nie tylko. Cały system bezpieczeństwa międzynarodowego stanął pod znakiem zapytania. Przy czym największą uwagę skoncentrowano na terroryzmie, które jest nowym zjawiskiem w ówczesnym świecie i stał się największym zagrożeniem, a jego podłoże religijne, bądź szerzej kulturowe, sprawia, że problematyka różnorodności i tożsamości kulturowej nie powinna stanowić tylko tła dla procesów gospodarczych, będących priorytetem w czasach kapitalistycznych.

Z bezpieczeństwem kulturowym pozostają w związku dwa powiązane ze sobą zjawiska, mianowicie wielokulturowość⁵ i komunikacja międzykulturowa⁶, które stały się głównym przyczynkiem do zmiany poglądów na zagadnienia tożsamości kulturowej ze strony takich organizacji międzynarodowych, jak ONZ i UE. Okazało się, że koncepcja państw wielokulturowych, otwartość i szeroko pojęta akceptacja odmienności brzmi pozytywnie, ale tylko na poziomie ideologicznym. Bowiernie nieustanne konflikty powstające na bazie nieporozumień są wynikiem różnic społeczno-kulturowych. Oczywiście to nie pierwsze zetknięcie z problemem komunikacji międzykulturowej, a próby integracji kulturowej są ciągle podejmowane przez takie instytucje jak UNESCO, ale coraz częstsze głosy nacjonalistyczne i separatystyczne niweczą starania społeczności międzynarodowej. Stąd też upadek całej ideologii. Mimo, że wciąż są podejmowane działania, aby nie zaprzepaścić ponadnarodowej struktury świata, to coraz częściej wydaje się to zbyt odległe do osiągnięcia. Potrzeba wielu przemian i reorganizacji systemów instytucji międzynarodowych, by uzdrowić sytuację na świecie. Niestety społeczność międzynarodowa stoi w martwym punkcie, a to nie rokuje zbyt dobrze.

Należy także zaznaczyć, że Polska jako członek ONZ, UE i NATO, musi również zmierzyć się z problemem tożsamości kulturowej i jasno określić znaczenie kultury dla bezpieczeństwa, aby podejmowana współpraca międzynarodowa nie godziła w interes narodowy RP. Podobno Polska już dawno straciła swoją suwerenność, tylko nikt o tym nie mówi. Napływ obcego kapitału, niska świadomość narodu polskiego, niezadowolenie społeczne – żadne z tych zjawisk nie wróży zbyt dobrze dla polskiej przyszłości. Tym bardziej, że rosnące głosy nacjonalistyczne na całym świecie, pokazują, że nie warto rezygnować z siły, jaką jest naród i na tym powinno opierać się państwo. Zapewne Ludwik Gumplowicz, który nie przyjmował koncepcji istnienia państw narodowych, uważając, że jest to zbyt kruche pojęcie, nie zgodziłby się z taką ideą. Nie mniej jednak świat w obli-

⁴ Termin *kultura duchowa* ze względu na charakter niematerialny jest wytworem działalności człowieka bardziej w domyśle, bo nie posiada materii, istnieje poza światem namacalnym. Stąd trudność w wartościowaniu jej.

⁵ Wielokulturowość z historyczno-genetycznego punktu widzenia było podstawą prawnopolityczną (związaną z narodowościowo-etniczną sytuacją Stanów Zjednoczonych i Australii), co oznaczało: „Wiele kultur – jedno państwo” i zastąpiło wcześniejsze teorie asymilacyjne (W.J. Burszta, *Różnorodność i tożsamość, Antropologia jako kulturowa refleksyjność*, Wyd. Poznańskie, Poznań 2004, s.168). Nie mniej jednak w odniesieniu do Europy pojęcie *wielokulturowości* ma zupełnie inny wydźwięk. Bowiernie w krajach europejskich mamy do czynienia z mniejszościami narodowymi i istnieje potrzeba ustosunkowania się do tych mniejszości. Stąd współczesna definicja *wielokulturowości* jest bliższa stwierdzeniu, że *XXI wiek jest wiekiem wielokulturowości – wiekiem styku, dialogu i ścierania się różnych kultur, ich wzajemnych relacji, oraz konieczności współistnienia społeczeństwa danego kraju* (M. Bodziany, *Komunikacja międzykulturowa w wielonarodowych jednostkach wojskowych*, WSOWL im. gen. T. Kościuszki, Wrocław 2012, s. 83).

⁶ Komunikowanie międzykulturowe to pewien swoisty przekład – *swego rodzaju przyswojenie, które dokonuje się przez adaptację obcych wytworów kulturowych i znaczeń do własnych* (M. Golka, *Imiona wielokulturowości*, Warszawa 2010, s. 195).

czu zimnej wojny opierał się na innych zasadach. Dziś tożsamość narodowa stała się kluczem do wyjścia z kryzysu ekonomicznego. Państwa europejskie poróżniły się w widoczny sposób. Okazuje się, że bezpieczeństwo kulturowe to nie taka błahostka, a państwa, które nie stawiają na interes narodowy i ślepo zawierają się instytucjom ponadnarodowym, mogą w przyszłości odnieść niemałą klęskę.

Obserwując występujące przemiany społeczne, można dojść do wniosku, że idea integracji europejskiej okazała się fiaskiem i państwa znów wracają do polityki utwierdzającej w przekonaniu, że naród, czyli zbiorowość społeczna wyodrębniona dzięki określonym czynnikom ideologicznym, to siła. A jednak, w opozycji do rosnącego eurosceptycyzmu, ciągle występuje euroentuzjazm, którego zwolennicy przekonują, (...) *że idea wspólnego budowania przyszłości starego kontynentu jest kluczowa w dążeniu do stałego rozwoju w oparciu o zasadę demokracji i poszanowania różnych wartości*⁷. Bowiem kompromisy, których państwa europejskie dokonują w ramach budowania Unii, nie mają na celu pozbawianie państw ich suwerenności, a wręcz przeciwnie – dzięki temu zwiększa się szansa rozwoju społecznego i ekonomicznego tych państw. Stąd też wniosek, że Polska wcale nie traci swojej niezależności i odrębności kulturowej, a dostosowanie się do standardów unijnych jest konieczne i dzięki temu, że Polska w tym procesie uczestniczy, staje się ważnym graczem europejskiej sceny politycznej obok Niemiec i Francji. Trudno też oprzeć się wrażeniu, że Polska czuła się wręcz w obowiązku przystąpić do integracji europejskiej, aby zerwać z komunistyczną przeszłością i stworzyć stabilne fundamenty demokracji. Niestety występujący dyskurs pomiędzy jednością i różnością Europy mnoży antynomie i pytania o losy Unii. Przy tym potrzebna jest także dyskusja na temat europejskiej tożsamości kulturowej⁸ oraz odniesienie tej kwestii do sprawy narodu, którego istota jest dziś coraz bardziej mglista.

1. KULTURA JAKO GWARANT PRZETRWANIA NARODU (BĄDŹ OB- SZARU CYWILIZACYJNEGO) I ELEMENT BEZPIECZEŃSTWA NA- RODOWEGO

1.1. Pojęcie i istota kultury

Kultura towarzyszy powstawaniu narodów i integruje ludność państwa, dając jej poczucie oryginalności i odrębności od innych nacji. To zjawisko wiąże się z ludzką potrzebą tożsamości i poczucia indywidualności, a także stanowi podstawę interesu narodowego. Stąd też dorobek kulturowy i tożsamość kulturowa są bardzo istotne dla państwa, a często w sytuacjach kryzysowych warunkują jego przetrwanie.

Pojęcie *kultury* można definiować wielopłaszczyznowo i odnosić ją do aspektów duchowych i materialnych. W zależności od podejścia, może ono opisywać aspekty kultur indywidualnych, grupowych lub narodowych. Dychotomiczność kultury formułuje słownik języka polskiego jako: (...) *materialną i umysłową działalność społeczeństw oraz jej wytwory; społeczeństwo rozpatrywane ze względu na jego dorobek materialny i umysłowy*⁹. Inny sposób pojmowania kultury proponuje Zygmunt Baumann pisząc, że (...) *kultura polega na nieustannym wydobywaniu świata, fragment po fragmencie, z przyjem-*

⁷ B. Wiśniewski, *Jedność jako zobowiązanie – perspektywy przyszłości UE*, <http://www.uniaeuropejska.org/jednosc-jako-zobowiazanie-perspektywy-przyszlosci-ue>, dostęp z dnia: 19.12.2012.

⁸ Błędne pojmowanie tych dwóch zjawisk i zamienne stosowanie tychże pojęć sprawia, że założenia budowy wspólnej Europy na starcie budzą ambiwalentne odczucia. Zdaje się też, że rozgraniczenie tożsamości politycznej od tożsamości kulturowej może mieć kluczowe znaczenie w poszukiwaniu konsensusu pomiędzy państwami europejskimi.

⁹ *Kultura*, <http://sjp.pwn.pl/slownik/2565197/kultura>, dostęp z dnia: 20.08.2013.

nej, ale sennej, inercji zuhanden i przenoszeniu go w należąca wyłącznie do człowieka sferę vorhanden – na czynieniu ze świata przedmiotu krytycznej analizy i twórczego działania¹⁰. Jakby nie spojrzeć, wieloznaczność definicji kultury jest jej swoistą cechą. Dlatego też, aby nie wchodzić w głębszą polemikę nad tym terminem, najlepiej treść kultury oddać stwierdzeniem Johanna G. Herdera, że (...) *nie ma nic bardziej nieokreślonego niż słowo kultura*¹¹.

Trudność w ujęciu *kultury* wcale jednak nie wpływa na jej znaczenie w dziejach ludzkości. Bowiem jak zauważa Marek Bodziany (...) *już Cyceron w Rozprawach Tuskułańskich użył słowa cultura w wyrażeniu „cultura animi”, które dosłownie oznaczało uprawianie umysłu. Od tej pory termin kultura utożsamiano z pielęgnowaniem umysłu, kształceniem, doskonaleniem dążącym do wykreowania w jednostce ludzkiej ideału człowieczeństwa posługującego się językiem, jako narzędziem przekazu treści kulturowych zarówno w czasie rzeczywistym, jak i z pokolenia na pokolenie*¹². Ta od wieków nieustanna działalność ludzi i dążenie do ciągłego doskonalenia świadczy o tym, że kultura warunkuje przetrwanie narodu, czy też cywilizacji. Każde państwo potrzebuje tożsamości kulturowej, aby zaznaczyć swój odrębny byt na świecie. Bez tego państwo straciłoby swoją celowość. Dlatego też szerzące się „obce” ideologie (np. na Bliskim Wschodzie), czy sukcesy cywilizacyjne (Chiny, Japonia, Indie), sprawiają, że świat Zachodu zaczyna przeżywać kryzys nie tylko ekonomiczny, ale i ideologiczny. Okazuje się, że demokracja liberalna i narzucona kultura masowa może zawieść swoich entuzjastów, a społeczeństwo konsumpcjonistyczne nie jest drogą do świetności. Ponadto, doktryna Stanów Zjednoczonych, mająca na celu demokratyzację państw i postęp globalizacji, zaczyna być „kulą u nogi”. Obraz świata liberalnego, wielokulturowego zaczyna się deformować. Trzeba zdać sobie sprawę, że z jednej strony szerzy się uniwersalizacja, a z drugiej strony wyrasta regionalizacja, co w dużej mierze wynika z potrzeby tożsamości kulturowej. Ta rozbieżność świadczy również o ciągłych trudnościach integracji kulturowej, które wynikają z kulturowych aspektów struktury społecznej. Już sam proces asymilacji kulturowej¹³ budzi ambiwalentne odczucia. Jak mówił Wolfgang Welsch (...) *wszyscy jesteśmy „mieszkańcami”, jednak nikt nie chce się do tego przyznać, że jest hybrydą, i tym samym rośnie potrzeba tożsamości*¹⁴. Ludzie otwarci na różne kultury, ocierający się o różne skrajne poglądy, nie mogą stać się obojętni wobec samego siebie. Zadają sobie pytanie, kim są i kim chcą być? Ta potrzeba jest zbyt silna, by o niej zapomnieć. Dlatego, jeśli państwo tworzy swój system narodowy w oparciu o współpracę międzynarodową (co w dzisiejszych czasach jest konieczne), musi mieć na względzie kulturę jako czynnik budujący naród i dający fundamenty do istnienia państwa.

1.2. Kultura jako przedmiot bezpieczeństwa narodowego

Mówiąc o kulturze i jej znaczeniu, zaczyna się rodzić pytanie o jej miejsce w sferze bezpieczeństwa. Jeśli chodzi o aspekt dóbr materialnych, to sprawa w dużej mierze została rozwiązana po II wojnie światowej. Po wielu kontrowersjach, jakie miały miejsce i ówczesnym gwałcie na dorobku kultury, powstała regulacja prawna, tj. Kon-

¹⁰ Z. Bauman, *Europa – niedokończona przygoda*, Kraków 2005, s. 19 – 20.

¹¹ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Warszawa 2007, s. 14.

¹² M. Bodziany, *Komunikacja międzykulturowa w wielonarodowych jednostkach wojskowych*, Wrocław 2012 s. 45.

¹³ Pojęcie *asymilacji kulturowej* ulega ciągłym zmianom w definiowaniu. Najogólniej mówiąc, asymilację kulturową należy rozpatrywać, jako pewien etap integracji kulturowej, opartej na przyswajaniu elementów danej kultury i utożsamianiu się z obcą kulturą pod wpływem czynników zewnętrznych oraz czasu (M. Bodziany, *Komunikacja międzykulturowa... op. cit.*, s. 93).

¹⁴ K. Krzysztofek, *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa europejskiego. Wielokulturowość jako czynnik ryzyka*, [w:] *Europa – kontynent ryzyka?*, Warszawa 2007, s. 41 – 57.

wencja o ochronie dóbr kulturowych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej konwencji oraz protokół o ochronie dóbr kulturowych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze 14 maja 1954 roku¹⁵. Tak więc konwencjaaska zawarła najważniejsze zasady dotyczące poszanowania dla dóbr kulturowych i gwarantowała jej protekcje w razie konfliktu.

Natomiast sprawa czynnika narodotwórczego, jakim jest kultura duchowa, nie została unormowana, choć jej znaczenie jest coraz bardziej odczuwalne. Być może trudność w ujęciu tegoż zjawiska powoduje, że jest wciąż niejasne i trudne do umiejscowienia w systemie bezpieczeństwa narodowego. Tym samym niełatwo jest uczynić z kultury duchowej przedmiot prawny. Nie mniej jednak kultura głęboko zakorzeniona w tradycjach i tendencjach społecznych, powoduje, że jest ona przedmiotem wielu rozważań nad bezpieczeństwem wewnętrznym i zewnętrznym państwa. Stąd też zasadnym jest ukształtowanie się pojęcia bezpieczeństwa kulturowego.

1.3. Bezpieczeństwo kulturowe – zakres pojęciowy

Źródło powstania kategorii *bezpieczeństwa kulturowego* to przede wszystkim przemiany społeczne i ukształtowanie tendencji nacjonalistycznej w XIX wieku, które po zakończeniu zimnej wojny, a potem upadku komunizmu, znajdowały coraz większe ujęcie na świecie. Konflikty wewnętrzne, związane z odmiennością religijną i kulturową, to dziś temat podejmowany ze wzmoczoną siłą. Problem bezpieczeństwa kulturowego niebawem odznaczył się po wydarzeniach z 2001 roku. Co prawda brakuje jednoznacznej definicji tego problemu, jednakże, jak wnioskuje prof. dr hab. Jan Czaja, (...) *próby zdefiniowania bezpieczeństwa kulturowego wskazują na kilka istotnych dla tej kategorii elementów: zachowanie tożsamości kulturowej, czystości języka, kultury, istotnych dla narodów zwyczajów i religii*¹⁶. Tym samym można wyznaczyć obszar zagrożeń, jaki obejmuje zakres bezpieczeństwa kulturowego.

W XXI wieku zagrożenia, które sytuują się w owej kategorii, to konflikty wewnętrzne spowodowane różnicami etnicznymi, ekonomiczno-społecznymi, kulturowo-cywilizacyjnymi, religijnymi i spory ideologiczne – a więc bezpieczeństwo kulturowe to szerokie spektrum zagrożeń o skomplikowanej strukturze wynikającej z działalności narodu. Rozpatrując kwestię bezpieczeństwa kulturowego dla Polski, jak i całej Europy, duże znaczenie ma załamanie integracji europejskiej. Projekt Unii Europejskiej, który miał stać się przeciwwagą dla Stanów Zjednoczonych, był obiecujący. Jednak zupełnie inna struktura społeczna Europy i jej uwikłanie w historyczno-polityczną próbę rozrachunku z przeszłością powoduje, że nie sposób stworzyć społeczeństwa europejskiego na wzór narodu amerykańskiego. Przeniesienie takiej koncepcji do Europy okazało się o tyle niefortunne, że ciężko mówić o narodzie europejskim. Unia Europejska to organizacja zrzeszająca wiele zróżnicowanych narodów o różnej kulturze i utrzymujących odmienne stanowisko wobec problemów dotyczących Europę. Stąd też integracja europejska w myśl amerykańskiej koncepcji multikulturalizmu nie odniosła sukcesu i kryzys ekonomiczny, jaki w ostatnim czasie odnotowano, pokazał wiele słabych stron idei integracji europejskiej, która zamiast łączyć, coraz bardziej dzieli. Ponadto, zbyt mało uwagi poświęcono temu, iż Ameryka to stosunkowo „młody twór”, bez znacznego historycznego ciężaru, co również ma ogromny wpływ na prowadzoną politykę. Powrót tendencji nacjonalistycznej w Europie zmusza do przemyśleń nad procesem globalizacji i bacznej obserwacji zagrożeń hybrydowych, które stają się coraz większym problemem interkulturalizmu na świecie. Intensywne przenikanie się kultur sprawia, że trudno zapanować nad

¹⁵ J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej: zarys problematyki*, Kraków 2004, s. 21.

¹⁶ *Ibidem*, s. 24.

bezpieczeństwem kulturowym, a zagrożenia z tym związane są niełatwe do zidentyfikowania.

2. BEZPIECZEŃSTWO KULTUROWE W SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ

System bezpieczeństwa kulturowego nie istnieje sam w sobie. Są pewne ramy prawne, w których to pojęcie można częściowo zawrzeć. W Polsce swobodnego organu zajmującego się bezpieczeństwem kulturowym, jak np. amerykańskie Krajowe Biuro Bezpieczeństwa Kulturowego, nie ma. Normy i zasady dotyczące bezpieczeństwa kulturowego są jednak obecne w całym systemie bezpieczeństwa narodowego, bowiem dziedzictwo kulturowe to ważny element tożsamości narodu polskiego.

Na podstawie Konstytucji RP z 1997 roku¹⁷ wszyscy mają równy dostęp do dóbr kulturowych i tworzy się odpowiednie warunki do ich upowszechniania. Ponadto, niezwykle ważnym jest prawo do twórczości artystycznej, oraz szereg praw mniejszości narodowych do ochrony i rozwoju własnych kultur.

Innym dokumentem, który odnosi się do bezpieczeństwa kulturowego jest Strategia bezpieczeństwa narodowego RP¹⁸, która za jeden ze swoich celów przyjmuje zachowanie dziedzictwa narodowego i rozwoju narodowej tożsamości. Oczywiście funkcjonowanie kraju jest oparte o współpracę w ramach UE i NATO ukierunkowanych m.in. na wolność religijną, rozwój kulturowy i zachowanie tożsamości narodowej państw członkowskich scalonych w jedną strukturę kontynentalną. W ramach tej współpracy niezwykle ważnym jest zwalczanie aktów terrorystycznych i innych występujących zagrożeń, mających podłoże religijno – kulturowe, które po wydarzeniach z 11 września 2001 roku stały się kluczowym problemem i wyzwaniem dla postępu globalizacji.

Istotną rolę w kwestii bezpieczeństwa kulturowego odgrywa Ustawa o ochronie dóbr kulturowych z 15 lutego 1962 roku¹⁹ z późniejszymi zmianami, która określa organy stojące na straży dorobku kulturowego narodu. Są to:

- Minister kultury i sztuki (a po zmianie nazwy i nadaniu nowego statutu minister kultury do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego);
- Zarządzenie nr 44 prezesa Rady Ministrów z 29 marca 2002 roku (M.P. z 5 kwietnia 2002 roku);
- Generalny Konserwator Zabytków działający w imieniu ministra kultury;
- wojewoda przy pomocy wojewódzkiego konserwatora zabytków, jako kierownika jednostek organizacyjnych (wojewódzkiego oddziału Państwowej Służby Ochrony Zabytków) wchodzącej w skład rządowej administracji ogólnej w województwie;
- dyrektorzy (kierownicy) muzeów w stosunku do zabytków znajdujących się w muzeach;
- dyrektorzy Ośrodka Dokumentacji Zabytków kierujący centralną ewidencją dóbr kultury;
- dyrektorzy (kierownicy) jednostek organizacyjnych powołanych do ochrony zabytków;
- Biblioteka Narodowa w Warszawie i biblioteki wyznaczone przez ministra kultury w porozumieniu z właściwymi ministrami (kierownikami urzędów centralnych) i Polską Akademię Nauk w stosunku do zabytkowych materia-

¹⁷ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

¹⁸ *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007.

¹⁹ *Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kulturowych*, Dz.U. 1962 Nr 10 poz. 48 z późn. zm.

łów bibliotecznych w zakresie im zleconym²⁰.

Warto również zwrócić uwagę, co będzie owej ochronie podlegać. Według ustawy ochrona dotyczy „zabytków”. Zabytkiem nazwiemy wszystkie dobra wpisane do rejestru zabytków utworzonego na podstawie postanowień UNESCO. Ponadto ustawa zawiera ściśle określone kompetencje określonych organów i wyznacza zakres działań związanych z ochroną dóbr kulturowych w czasie kataklizmów, klęsk żywiołowych, czy też konfliktów zbrojnych.

W wypadku szczególnego zagrożenia organy mogą współdziałać z innymi specjalistycznymi jednostkami, których obecność może okazać się niezbędna.

Język polski, będący jedną ze składowych kultury polskiej, również podlega ochronie. Aktem prawnym, który gwarantuje dbanie o właściwy rozwój języka jako narzędzia ludzkiej komunikacji oraz zapewnia jego rozpowszechnianie i poprawne jego stosowanie, jest Ustawa z 7 października 1999 roku o języku polskim²¹.

Natomiast zagadnienie kultury duchowej jest wciąż sprawą nierozwikłaną, co niestety wydaje się bardzo niekorzystne dla sprawy polskośći i jej wymowy w świecie. Zbyt niska świadomość narodowa w kraju powoduje, że w dobie kryzysu ekonomicznego i tym samym rosnącego niezadowolenia społecznego polska kultura traci na znaczeniu. Pogłębiające się różnice społeczne i mentalność Polaków, sprawia, że dorobek kulturowy niweczy się, co grozi załamaniem tożsamości narodowej. Różne przedsięwzięcia polityczne ukierunkowane na kulturę, starają się zmienić tą tendencję, jednak proces globalizacji i brak ducha narodu powoduje, że efekty są mierne. Ponadto wpływ na taki stan rzeczy mają migracje (które są dziś zjawiskiem zauważalnym na szeroką skalę) oraz integracja europejska, która w swej teorii miała zacieśnić współpracę Unii Europejskiej i być przeciwwagą dla Stanów Zjednoczonych. Jednakże kryzys gospodarczy Unii Europejskiej tą ideę załamał i postawił ją pod dużym znakiem zapytania. Sama Unia zaczęła zmieniać nastawienie do istoty swojego istnienia i wysunęła zasady wspólne przed respektowaniem tożsamości narodowych Państw Członkowskich, co doskonale widać, gdy porówna się art. F ust. 1 Traktatu z Maastricht z art. 6 Traktatu Amsterdamskiego²². Dlatego też coraz częściej w krajach Europy słychać hasła nacjonalistyczne, a w opozycji do uniwersalizacji zaczyna pojawiać się tendencja regionalizacji, która wiąże się z występowaniem wzmożonych ruchów separatystycznych w całej Europie. W Polsce również taka idea powstała w oparciu o zryw Ruchu Autonomii Śląska, który władze rządowe potraktowały nieco niepoważnie, przez co koncepcja narodowości śląskiej otarła się o absurd. Jednak nie ma co się dziwić powstawaniu idei separacji takich regionów jak Śląsk. Cała Europa pogrąża się w problemie konfliktów wewnętrznych, a głównym ich źródłem są regiony atrakcyjne pod względem gospodarczym.

Polska, w której dużą rolę odgrywała rola religii i kościoła katolickiego, a kultura w znacznej mierze wiąże się z kulturą ludową i etosem śląskim, uległa swego czasu kulturze masowej, co spowodowało, że wartości regionów polskich zaczęły zanikać na rzecz wytworów cywilizacji zachodniej. Jest to zdecydowanym wyzwaniem dla bezpieczeństwa kulturowego. Dlatego też szerzenie polityki kulturalnej wydaje się sprawą konieczną dla interesu narodowego. Jest to duże wyzwanie, gdyż dzisiejsze społeczeństwo ujawnia się jako społeczeństwo produkcyjne, mało wrażliwe na dorobek kulturowy. Próby zaszczepiania Polakom „polskości” są nie do końca udane, do czego w dużej mierze przyczynił się wątek polskiej martyrologii, który zdaje się być bolączką polskiej historii. Stąd może fakt, że częściej szuka się bodźców w innych krajach, a zbyt mało czer-

²⁰ J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe... op. cit.*, s. 59.

²¹ Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim, Dz.U. 1999 nr 90 poz. 999 z późn. zm.

²² P. Mazurkiewicz, *Kategoria narodu w debacie nad Traktatem ustanawiającym Konstytucję dla Europy*, [w:] *Religia – tożsamość – Europa*, Wrocław 2005, s. 111.

pie się z własnych tradycji. Takim przykładem jest chociażby Dzień Flagi Polskiej, który powstał dzięki przedsięwzięciu posła Edwarda Płonka²³. Jego inicjatywa, jak sam mówi, była wynikiem jego obecności w Szwecji, gdzie Dzień Flagi jest dniem państwowym. Oddanie w taki sposób szacunku dla barw polskich nie jest niczym złym, aczkolwiek jest wzorowane na innym narodzie, co już niespecjalnie kształtuje kulturę Polski. Tak więc, znów rodzi się paradoks i kolejne pytania o budowę tożsamości i źródła czerpania dorobku kulturowego.

Z drugiej strony nie sposób pominąć wydarzeń, które świadczą o tym, że polska kultura jest pielęgnowana, np. upamiętnienie rocznicy zbrodni na Wołyniu, budowa nowoczesnego Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, cieszące się popularnością kawiarnie w peerelowskim stylu, czy też projekt filmu fabularnego „Powstanie Warszawskie” zmontowanego w całości z filmów fabularnych, który zaczął cieszyć się dużym zainteresowaniem nie tylko w Polsce, ale i na świecie – takie akcenty świadczą o tym, że Polska na miarę swoich możliwości promuje swoją kulturę, a jej związek z Europą w niczym nie koliduje i można być Polakiem oraz Europejczykiem jednocześnie. Z samej geograficznej właściwości jest to oczywiste i niektóre idee zakładają dążenie do podobnej oczywistości w sferze kulturowo-społecznej, co jednak wciąż jest trudne (o ile w ogóle możliwe) do pogodzenia – szczególnie w czasach, gdy nasilają się dylematy tożsamościowe zarówno na płaszczyźnie jednostkowej, jak i zbiorowej. To z pewnością są i będą ważne wyzwania, z jakimi będzie musiała się zmierzyć Unia Europejska i jej członkowie. Pochylenie się nad sprawą kultury narodowej i jej miejsca w rozwoju Europy jest nieuniknione. Postmodernistyczna rzeczywistość odrzuca wiele prawd, które Europa zwykła traktować jako trwałe komponenty porządku na świecie. Natomiast kryzys wewnętrzny odbija swoje piętno na arenie międzynarodowej, co może przesądzić o przyszłości kontynentu europejskiego – albo zostanie zdominowany przez cywilizacje krajów azjatyckich, których rozwój jest obiecujący, albo wchłonięty przez kulturę amerykańską²⁴. Dlatego pomimo, że słuszną wydaje się koncentracja na interesie narodowym, istotną jest również budowa wspólnoty europejskiej i jej dziedzictwa kulturowego, opartej na chrześcijaństwie oraz przezwyciężenie trudności w pogodzeniu interesów europejskich państw narodowych, które są coraz bardziej wyraziste. Już przygotowywanie traktatu lizbońskiego ukazało poważne problemy, z jakimi boryka się Unia: nawiązanie w preambule do chrześcijaństwa, problem Turcji czy postawa Francji. Taka kolej rzeczy jest natomiast niekorzystna dla budowy jakiegokolwiek dziedzictwa kulturowego Europy. Musi nastąpić ewolucja, która będzie reakcją na problem nacjonalizmów w Europie i przyszłości cywilizacji Zachodu. Można też domyślać się, że ta przemiana zaowocuje w kolejne kontrowersje i ideologiczne niesnaski, co oczywiście będzie oddziaływać również na system bezpieczeństwa narodowego Polski jako członka UE.

PODSUMOWANIE

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej z wielkim rozmachem szerzono wizję Europejczyków jako zintegrowanego społeczeństwa. Pojawiło się spore grono euroentuzjastów. Nie mniej jednak Europejczykom zabrakło ideologii, która by oparła współpracę na czymś, co miałyby głębsze korzenie, aniżeli tylko wspólny interes. W wyniku tegoż niedopatrzienia współpraca może leć w gruzy. Dlatego trzeba stworzyć podstawy na płaszczyźnie kulturowo-cywilizacyjnej, by narody Europy mimo swej różnorodności znalazły wspólny mianownik. Być może ludzie stojący na straży pokoju już to

²³(b.a.), *Jak powstał Dzień Flagi RP*, <http://www.dzienflagi.org/jakpowstal.html>, dostęp z dnia: 19.08.2013.

²⁴P. Mazurkiewicz, *Kategoria narodu w debacie nad Traktatem ustanawiającym Konstytucję dla Europy*, [w:] *Religia – tożsamość – Europa*, Wrocław 2005, s. 112.

zrozumieli i podejmują w tej sprawie takie działania jak m.in. przyznanie Unii Europejskiej Nagrody Nobla. Ta kontrowersyjna wiadomość znalazła wielu przeciwników, aczkolwiek, jeżeli miała być bodźcem do wezwania narodów europejskich do krzewienia jedności i szukania dalszej drogi współpracy, to miała jakiś sens. Wobec rosnącego kryzysu, gdzie pieniądź odgrywa najbardziej zdradliwą rolę, potrzeba silnego fundamentu, a zysk nim nie jest. Dlatego tak ważny jest duch kultury i wychowywanie go w społeczności europejskiej w sposób możliwie trwałe. Taka postawa jest dziś widoczna i oby nie zginęła. Powstanie Kryształowej Planety, która zdobi skwer Dzielnicy Czterech Wyzwań we Wrocławiu, to właśnie jeden z tych symboli, który ma świadczyć o jedności społecznego świata, z którego różnorodności czerpiemy wszyscy, nie tracąc przy tym własnej tożsamości²⁵. Jednoczenie połączenie tak różnorodnego środowiska jest trudnym przedsięwzięciem, ale bardzo koniecznym dla całego systemu bezpieczeństwa Unii Europejskiej (jest to ważne również dla Polski, gdyż polski system bezpieczeństwa narodowego jest jego elementem). Ideologia jest potrzebna jak nigdy dotąd, gdyż społeczeństwo produkcyjne „wypala się”. Nielatwo w takiej strukturze (jak obecna) przetrwać. Trudno też nie zauważyć rosnącej potęgi cywilizacji takich jak: cywilizacja muzułmańska, chińska czy japońska. Ich znamiona są obecne w Europie od zawsze, ale dziś znacznie silniejsze. Coraz częściej słyszy się obawy przed zdominowaniem świata przez tamte kultury. Wcale nie jest to takie niedorzeczne, a teoria zderzenia cywilizacyjnego wysnuta przez Huntingtona mimo, że jest dość skrajna, to pokazuje kształtowane tendencje społeczne i ukierunkowuje system bezpieczeństwa na przyszłe zagrożenia.

Dziś bezpieczeństwo narodowe RP jest częścią systemu Unii Europejskiej z racji swojej przynależności. Wybór strategii rozwoju Polski musi współistnieć z drogami innych członków. Natomiast bezpieczeństwo kulturowe okazuje się być ważnym elementem tegoż systemu. Jakby nie patrzeć, towarzyszy ono konfliktom, które są przedmiotem zainteresowania społeczności międzynarodowej, ale zdaje się, że jeszcze zbyt rzadko staje się przedmiotem dyskusji. Za przykład mogą posłużyć m.in. próby pogodzenia różnic kulturowych w integracji europejskiej. Pierwotny projekt odnosił się bardzo pozytywnie do swojej wielonarodowej struktury (wręcz jest uważana za pewną, historycznie uwarunkowaną cechę Europy), jednak w praktyce wciąż pozostawia wiele do życzenia. Wszelkie idee wielości w jedności są już nadto nadszarpnięte i coraz mniej wiarygodne. Podkreślanie europejskiej różnorodności, jako jej dumy, stało się bardzo nieporadne w obliczu wyzwań, jakie owa różnorodność niesie ze sobą.

To zdecydowanie trudny okres dla całej Europy, która w świecie globalnym nie może rozpaść się na wiele głosów, a wspólny głos jest trudny do podtrzymania. Poza tym, na chwilę obecną nie ma żadnej koncepcji, która mogłaby ten dylemat kulturowy uregulować. Być może wkrótce procesy społeczne same wygenerują problem tożsamości kulturowej. Współczesne lekceważenie potrzeby ludzkiej tożsamości i kultury duchowej najprawdopodobniej w dużej mierze przyczyni się do tego, że ludzkość spotka kolejne wielkie przeobrażenie. Pytanie: kto na nim skorzysta i jakie konsekwencje przyniesie dla społeczeństwa?

BIBLIOGRAFIA

1. Bauman Z., *Europa – niedokończona przygoda*, wyd. Literackie, Kraków 2005.
2. Bodziany M., *Komunikacja międzykulturowa w wielonarodowych jednostkach wojskowych*, WSOWL im. gen. T. Kościuszki, Wrocław 2012.
3. Burszta W.J., *Różnorodność i tożsamość, Antropologia jako kulturowa refleksyjność*,

²⁵ (b.a.), *Kryształowa planeta promuje Wrocław*, http://www.wroclaw.pl/planeta_promuje_wroclaw.dhtml, dostęp z dnia: 17.09.2013.

- Wyd. Poznańskie, Poznań 2004, s.168.
4. Czaja J., *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej: zarys problematyki*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne, Kraków 2004.
 5. Daniluk A., Konarski J., *Historia i przyszłość integracji europejskiej*, Polskie przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, Warszawa 1999.
 6. Fukuyama F., *Europa bez twarzy (The Global Journal)*, Forum nr 48, 26.11.- 2.12.2012, s. 8-9.
 7. Kłoskowska A., *Socjologia kultury*, PWN, Warszawa 2007.
 8. Krzysztofek K., *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa europejskiego. Wielokulturowość jako czynnik ryzyka*, [w:] *Europa- kontynent ryzyka*, pod red. Bożka M., Troszczyńskiego M., wyd. AON, Warszawa 2007.
 9. Kuźniar R., *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989 – 2010*, wyd. Scholar, Warszawa 2011.
 10. Mazurkiewicz P., *Kategoria narodu w debacie nad Traktatem ustanawiającym Konstytucję dla Europy*, [w:] *Religia – tożsamość – Europa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2005.
 11. Staszczak Z. (red.), *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, wyd. PWN, Warszawa 1987.
 12. Szczepański M.S., Śliz A., *Dylematy regionalnej tożsamości”: przypadek Górnego Śląska*, Śląsk, nr 10/2010, s. 15 – 19.
 13. Wiatr J. J., *Naród i państwo*, wyd. KiW, Warszawa 1969.

Strony internetowe:

1. Jaroszevska B., *Bezpieczeństwo tożsamości kulturowej Europejczyków*, <http://geopolityka.net/bezpieczenstwo-tozsamosci-kulturowej-europejczykow/>.
2. *Jak powstał Dzień Flagi RP*, <http://www.dzienflagi.org/jakpowstal.html>.
3. *Kryształowa planeta promuje Wrocław*, http://www.wroclaw.pl/planeta_promuje_wroclaw.dhtml.
4. *Kultura*, <http://sjp.pwn.pl/slownik/2565197/kultura>.
5. Wiśniewski B., *Jedność jako zobowiązanie – perspektywy przyszłości UE*, <http://www.uniaeuropejska.org/jednosc-jako-zobowiazanie-perspektywy-przyszlosci-ue>.

Dokumenty:

1. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
2. *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007.
3. *Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim*, Dz.U. 1999 nr 90 poz. 999 z późn. zm.
4. *Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kulturowych*, Dz.U. 1962 Nr 10 poz. 48 z późn. zm.